

PROTOKÓŁ NR XVII/12
z XVII nadzwyczajnej sesji Rady Miejskiej w Gryfinie
w dniu 16 lutego 2012 r.

Sesja rozpoczęła się o godz. 11.00 i trwała do godz. 12.30.

Lista obecności radnych stanowi **załącznik nr 1.**

Radni nieobecni:

- Jolanta Witowska

Ponadto w posiedzeniu uczestniczyli:

Burmistrz Miasta i Gminy Henryk Piłat

Zastępca Burmistrza Miasta i Gminy Maciej Szabałkin

Doradca Burmistrza Miasta i Gminy Leszek Drożdziel

Sekretarz Miasta i Gminy Beata Kryszkowska

Skarbnik Miasta i Gminy Jolanta Staruk

Radca prawny Krzysztof Judek

Ad. I. Otwarcie obrad i stwierdzenie quorum.

Otwarcia obrad dokonał Przewodniczący Rady Mieczysław Sawaryn. Stwierdził prawomocność obrad, gdyż na stan Rady 21 osób, w posiedzeniu uczestniczyło 20 radnych.

Wniosek o zwołanie sesji nadzwyczajnej stanowi **załącznik nr 2.**

Porządek obrad radni otrzymali wraz z zawiadomieniem o sesji – **załącznik nr 3.**

Przewodniczący Rady Mieczysław Sawaryn – chciałbym powitać znamienitych gości. Prezydium Rady wysłało zaproszenia do wszystkich parlamentarzystów zachodniopomorskich. Na dzisiejszą sesję przybyli: Pan Poseł Joachim Brudziński oraz Pan Poseł Michał Jach z Prawa i Sprawiedliwości, których serdecznie witamy. Zaproszenie przyjął Pan Paweł Mucha radny Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego oraz Wiceprzewodniczący Rady Miasta Szczecina Pan Artur Szałabawka. Na spotkanie przybył radny Powiatu Stargardzkiego Pan Tadeusz Sowa. Zaproszenie przyjął również Pan Wojciech Konarski Starosta Gryfiński oraz przedstawiciel Wojewody Zachodniopomorskiego Pan Witold Kępa. Mamy zaszczyt gościć przedstawicieli strony społecznej Zespołu Elektrowni Dolna Odra: Pana Henryka Kowalskiego Przewodniczącego NSZZ Solidarność, Pana Mirosława Lebudę Przewodniczącego NSZZ „Solidarność 80” oraz Przewodniczącego Związku Zawodowego Pracowników Ruchu Ciągłego Pana Romana Michalskiego. W imieniu Pana Roberta Balbusa Przewodniczącego NSZZ Pracowników ZEDO na sesji gościmy pana Mariusza Kamińskiego. Witam wszystkich gości z miasta Gryfina. W sprawie podjęcia drugiej uchwały witam Panią Prezes Sądu Rejonowego w Gryfinie Marzannę Kucharczyk.

Ad. II. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia apelu do Prezesa Rady Ministrów, parlamentarzystów i samorządowców województwa zachodniopomorskiego w związku z brakiem planów inwestycyjnych Polskiej Grupy Energetycznej S.A. dotyczących Elektrowni Dolna Odra w Nowym Czarnowie.

Przewodniczący Rady odczytał projekt apelu do Prezesa Rady Ministrów, parlamentarzystów i samorządowców województwa zachodniopomorskiego w związku z brakiem planów inwestycyjnych PGE S.A. dotyczących Elektrowni Dolna Odra w Nowym Czarnowie.

Przewodniczący Rady Mieczysław Sawaryn udzielił głosu zaproszonym gościom.

Pełnomocnik Wojewody Zachodniopomorskiego ds. Bezpieczeństwa Energetycznego

Witold Kępa – program dla energetyki i gazownictwa został opracowany kompleksowo, Wojewoda zatwierdził go w dniu 8 kwietnia 2011 roku. W tym programie zawarte są również zadania dla Zespołu Elektrowni Dolna Odra. Zadania obejmowały budowę dwóch bloków gazowych o mocy po 430 MW, była mowa o dostawie gazu z terminalu LNG w Świnoujściu z uruchomieniem pierwszego bloku w roku 2015 i kolejnego za około 10 lat. Alternatywą zawartą w tym programie było uruchomienie bloku na parametry nadkrytyczne o mocy 860MW. Ten program otrzymali nasi ministrowie, jak i został przedstawiony PGE, aby wnieść ewentualne uwagi i poprawki. Program obejmuje również Elektrownię Pomorzany.

Jak mówimy o Dolnej Odrze nie chodzi tylko o ekonomię. Należy pamiętać, że ta elektrownia w systemie spełnia szczególną rolę, ona zabezpiecza pracę tzw. „szyny północnej”. Rekompensuje kwestie związane z pracą energetyki wiatrowej. Jest to również kwestia „pierścienia bałtyckiego”, kwestia zasilania żagłowca elektrowni szczytowo – pompowej. Ta elektrownia nie może być traktowana tylko w kategoriach ekonomicznych. Jest to elektrownia, która z uwagi na bezpieczeństwo pracy systemu krajowego musi funkcjonować. Sytuacja wymaga reakcji z naszej strony. Wojewoda rozmawiał z ówczesnym Prezesem PGE Panem Tomaszem Zadrogą. Prezes gwarantował, że ta elektrownia będzie miała zapewnione inwestycje, stąd ogólne zaskoczenie nie tylko Państwa, ale i moje.

Przewodniczący Mieczysław Sawaryn – potwierdza Pan tę prawdę, o której mówimy w propozycji naszej uchwały, czyli o gwarancjach dla tego regionu, dla pracowników, że inwestycje odtwarzające moce wytwórcze w Elektrowni Dolnej Odrze i na Pomorzanych będą, bo są potrzebne krajowi.

Przewodniczący NSZZ Solidarność Henryk Kowalski – Pan Witold Kępa przedstawił bardzo szczegółowo rolę, jaką spełnia i powinna spełniać Elektrownia Dolna Odra w krajowym systemie elektroenergetycznym. W momencie, kiedy przystępowaliśmy do konsolidacji, mowa była o wspomnianych inwestycjach. Wszystkie związki zawodowe działające przy ZEDO czyniły wszystko, żeby uratować tę firmę, ponieważ jest niezbędna, jeśli chodzi o współpracę z krajowym systemem elektroenergetycznym.

Przewodniczący Związku Zawodowego Pracowników Ruchu Ciągłego Roman Michalski

– kiedy ważyły się losy Zespołu Elektrowni Dolna Odra, wówczas strona społeczna zdecydowała się na PGE, ponieważ Minister Skarbu zapewniał nas o inwestycjach w ZEDO. W projekcie inwestycyjnym i w prospekcie emisyjnym jest uwzględniona budowa dwóch bloków węglowych. Zmieniły się czasy i koniunktura. Zdecydowano, że będą to bloki gazowe. Strona społeczna nie wносиła sprzeciwów. W dniu 19 grudnia 2011 roku na spotkaniu w Polskiej Grupie Energetycznej w Warszawie z Panem Prezesem Skowrońskim strona społeczna, czyli przedstawiciele związków zawodowych otrzymali informację, iż nie ma żadnego zagrożenia dla inwestycji powstających w ZEDO. Przecież taka strategia nie powstaje w ciągu tygodnia, dwóch czy trzech. Autor tej strategii Pan Prezes Skowroński przedstawiał nam zupełnie inną sytuację, wiedząc, że plany są zupełnie inne.

Rozmawiałem z Panem Majchrzakiem Prezesem Polskich Sieci Elektroenergetycznych w kontekście tego, czy zmieniła się koncepcja dla ZEDO i powiedział, że nie. PGE powstała, żeby zapewniać bezpieczeństwo energetyczne państwa. Dzisiaj mówimy o wskaźnikach ekonomicznych, że oddział jest nieopłacalny, mówiąc kolokwialnie cytując „nie spina się”. Jak to jest, że Minister Skarbu Państwa, który jest właścicielem spółek skarbu takich jak PGE, PGE GiEK, GAZ – SYSTEM, PSE Operator nie może skoordynować działań odnośnie bezpieczeństwa energetycznego państwa? Co się dzieje z gazoportem w Świnoujściu? Police dzisiaj zakontraktowały gaz w Niemczech, więc Niemcy będą zarabiać na dostarczeniu gazu do Polic. Inwestycji w ZEDO ma nie być, więc co się stanie z gazoportem w Świnoujściu? Według Ministra Skarbu Państwa Pana Budzanowskiego w spółkach energetycznych panuje za duży chaos i należy skoordynować działania w zakresie energetyki. Nie pozwolimy, aby

ten zakład upadł, jako kolejny w zachodniopomorskim. Mam nadzieję, że podjęta przez państwa radnych uchwała nam w tym pomoże. Ten apel nie pozostanie bez odpowiedzi. Proszę abyście włożyli w to duszę i serce.

Posel na Sejm RP Michał Jach – chciałbym podziękować Burmistrzowi i Przewodniczącemu Rady za zaproszenie. ZEDO znajduje się w grupie energetycznej PGE. W 2006 roku rząd Prawa i Sprawiedliwości przygotowywał Program Energetyczny dla Polski, w kwietniu 2006 roku rząd przyjął ten program po pozytywnej opinii przez Komisję Europejską. W tym programie powołano cztery grupy energetyczne w Polsce, w tym PGE. PGE jako największa z grupy została przeznaczona do tego, że pozostanie w rękach państwa. Pozostałe trzy grupy miały być w określonym czasie sprywatyzowane, co jak widzimy w chwili obecnej się dzieje. Do grupy PGE zostały włączone te przedsiębiorstwa energetyczne, które mają znaczenie z punktu widzenia bezpieczeństwa energetycznego Polski. Elektrownia Dolna Odra jest elementem największej grupy energetycznej PGE w Polsce. Program ten został potwierdzony przez rząd Platformy Obywatelskiej, gdzie jasno jest określone, że Elektrownia Dolna Odra, jako specyficzny producent energii elektrycznej ma pozostać docelowo w rękach Skarbu Państwa. W programie przewidziane były kolejne inwestycje. Nie może być tak, że bezpieczeństwo energetyczne czy jakiegokolwiek inne obywateli przelicza się na złotówki. Jest wiele przedsięwzięć, do których Państwo musi dokładać, aby zapewnić bezpieczeństwo obywatelom. Po to, aby zapewnić te bezpieczeństwo jest jeden specjalny organizm gospodarczy w Polsce i nazywa się Polska Grupa Energetyczna. Jeśli w strategii i w programie rozwoju tej grupy czytam, że inwestowanie w jeden z elementów tego bezpieczeństwa energetycznego państwa jest nieuzasadnione ekonomicznie, to nie rozumiem czy PGE to jest tylko firmą, która zajmuje się tworzeniem zysku czy ma jakieś inne cele. Cele w tej strategii zostały całkowicie pominięte i nie możemy się z tym kategorycznie zgodzić. To nie jest tylko kwestia 1600 pracowników Elektrowni Dolna Odra, to nie jest tylko kwestia miasta Gryfina, czy nawet samego województwa zachodniopomorskiego. Znaczenie funkcjonowania tej firmy jest istotne z punktu widzenia interesów całej Polski. Nie może być tak, że kilku bądź jeden manager stwierdziło, że zarobimy jeszcze parę milionów zamykając jeden dwa, czyli kolejne bloki. Razem z Panem Posłem Brudzińskim traktujemy tą sprawę bardzo poważnie, dlatego tu przybyliśmy, mimo że trwają obrady Sejmu. Nadamy tej sprawie duże znaczenie przekraczające Gryfino i województwo. Nasz klub parlamentarny w pełni będzie popierał działania, które podejmiemy my parlamentarzyści Prawa i Sprawiedliwości z naszego województwa. Ponadto, jako Wiceprzewodniczący Zachodniopomorskiego Zespołu Parlamentarnego chcę powiedzieć, że w poniedziałek w trybie pilnym zwołujemy Zespół, na którym głównym tematem będzie oczywiście próba upadku kolejnego ważnego zakładu w naszym województwie. Po wielu decyzjach tego właśnie rządu mam wrażenie, że chodzi o to, aby województwo zachodniopomorskie stało się „zieloną wyspą”, czyli należy zorać, posiać trawę i będzie nam wszystkim zielono. My jednak kategorycznie nie możemy do tego dopuścić. Dziękuję za możliwość wystąpienia i obiecuję, że będziemy na bieżąco w kontakcie z Panem Burmistrzem i Przewodniczącym Rady.

Posel na Sejm RP Joachim Brudziński – chciałbym rozpocząć od przeprosin. Jako parlamentarzysta, Posel na Sejm RP z ziemi zachodniopomorskiej staję przed Państwem z poczuciem wstydu. Po raz kolejny my reprezentanci Rzeczypospolitej i Polskiego Sejmu stajemy przed mieszkańcami kolejnego miasta na Pomorzu Zachodnim w sytuacji, w której Państwo macie wszelkie prawo do tego, aby czuć się okłamanymi, oszukani i pozostawieni samym sobie. Państwo polskie to nie tylko doraźny spór polityczny i partyjny. Często zwykło się uważać i opisywać politykę w tym Sejmie i w tym państwie, że to nic innego jak Sienkiewiczowski opis rwania sukna najjaśniejszej Rzeczypospolitej przez poszczególne partie polityczne. Nie było Platformy Obywatelskiej, nie było Prawa i Sprawiedliwości, nie było innych partii politycznych, a Państwo było i być powinno. Dlatego kiedy dowiedziałem się,

że zagrożona jest kolejna inwestycja, kolejny ważny zakład pracy na Pomorzu Zachodnim, pomyślałem, że to jakiś fatum, że wstyd stanąć przed mieszkańcami Gryfina i tłumaczyć się, bo dla ludzi mniejsze znaczenie mam czy dany poseł jest takiej partii czy innej, ale pytaniem otwartym pozostaje, co my parlamentarzyści robimy, że kolejny zakład chyli się ku upadkowi. Dziękując Panu Przewodniczącemu i Panu Burmistrzowi chcę Państwu powiedzieć, że nie spoczniemy, jako parlamentarzyści dopóki ta sprawa przez osoby odpowiedzialne dzisiaj za stan polskiej gospodarki nie zostanie wyjaśniona. Jadąc tutaj przygotowałem z Panem Posłem Michałem Jachem interpelację do Ministra Skarbu. W tej interpelacji zawarliśmy konkretne pytania, o których mówili przedstawiciele strony społecznej, czyli przedstawiciele związków zawodowych.

Dzisiaj jadąc tutaj dowiedziałem się od moich przyjaciół ze Świnoujścia, że przez kilka godzin stali w nocy na promie, który utknął w środku kry, ponieważ nie jest zbudowany tunel. Sześćdziesiąt lat po wojnie, ten skrawek, jakim jest część polskiego Uznamu, nie jest na stałe połączony z wyspą Wolin. Czterdziestomilionowe Państwo w środku Europy nie jest w stanie wybudować małego tunelu. Nasz sąsiad zza miedzy Niemcy do spółki z Rosjanami położyli gazociąg północny tak, aby uniemożliwić rozwój portu zewnętrznego w Świnoujściu w taki sposób, aby mogły wpływać statki o maksymalnym zanurzeniu na Bałtyku, 6 mil dalej na północ była odpowiednia głębokość, która nie uniemożliwiłaby rozwoju portu w Świnoujściu. Identyczna sytuacja w przypadku Stoczni Szczecińskiej, słyszeliśmy takie same zapewnienia. Przykro, ale strona społeczna nie stanęła na wysokości zadania, bo uwierzyła, że sześciomiesięczne odprawy wystarczą, a Stocznia upaść nie może. Dziś słyszymy, że Elektrownia upaść nie może. Ostatnio słyszymy o możliwościach pogłębiania toru wodnego w taki sposób aby do Szczecina mogły wpływać statki o zanurzeniu 12,5 metra. Sztandarowa inwestycja to gazoport, która miała m.in. zapewnić moce dla dwóch kotłów gazowych, które miały powstać w elektrowni w Gryfinie. Rozmawialiśmy z Panem Burmistrzem przed rozpoczęciem sesji o tej inwestycji i te dwa bloki zużywałyby około 1,5 miliarda³ gazu. Ten gazoport zapewniałby nasze bezpieczeństwo energetyczne. Dzisiaj słyszymy, że ta inwestycja nie „spina się” finansowo, podobno nie ma odbiorców na ten gaz. Dlatego mówię o poczuciu wstydu, jako reprezentant Polskiego Sejmu, bo nasuwa się pytanie, o co tutaj chodzi? Czy jest tak, jak mówi Pan Poseł Michał Jach, że Pomorze Zachodnie ma być terenem rekreacyjnym dla bogatych Berlińczyków? Cieszymy się na wizytę każdego turysty, tylko nie może być tak, że Szczecin i Pomorze Zachodnie stanie się „zagłębieniem fryzjerskim”. Mamy piękne tereny takie jak Park Krajobrazowy Doliny Dolnej Odry. Uważam, że otrzymaliśmy od natury olbrzymi dar i rozwój możliwości turystycznych przepięknej ziemi zachodniopomorskiej. To rzecz warta i godna uwagi, ale proszę państwa nie będzie rozwoju Pomorza Zachodniego, Szczecina, ani Gryfina bez Elektrowni Dolna Odra, bez Zakładów Chemicznych Police, bez rozwoju portu w Szczecinie i w Świnoujściu. Dzisiaj jedyną i realną siłą, z jaką obecny rząd się liczy jest presja społeczna, pokazali to internauci, pokazało to ACTA. Dlatego jako reprezentant tej ziemi namawiam przedstawicieli strony społecznej, związków zawodowych, samorządowców, radnych, abyście gładkimi i uspokajającymi komunikatami nie dali sobie odebrać miejsc pracy. Państwo dzisiaj walcząc o Dolną Odrę nie walczycie tylko i wyłącznie o los i przyszłość ludzi tam zatrudnionych, ale o polską rację stanu na Pomorzu Zachodnim. Będziemy, jako parlamentarzyści w tym Państwie wspierać.

Kiedy w 2006 roku w trakcie kampanii samorządowej wspólnie z panem Premierem Jarosławem Kaczyńskim gościłem na Podlasiu, Jarosław Kaczyński na pytanie, czy będzie budowana droga S19, odpowiedział tak, musi być, bo te połączenia komunikacyjne są bardzo ważne, ale równie ważna, jak droga S19 jest droga S3 do Szczecina, bo musimy otworzyć porty w Szczecinie i Świnoujściu na południe Europy i przejąć masę ładunkową, która dziś płynie do portów niemieckich. Nie mam żadnej fobii antyniemieckiej, uważam naszych zachodnich sąsiadów za ludzi sympatycznych, pracowitych, a państwo niemieckie w pewnej

mierze za wzór do naśladowania, jak należy walczyć o własne interesy, bo nikt tak jak oni nie dbają o swoje własne interesy. Powstająca baza kontenerowa pod Kutnem, co niektórzy chwalili, że jest dowodem skutecznego wykorzystywania środków unijnych. Jeśli prześledzimy jak ta baza jest skomunikowana to okaże się, że nie ma żadnych połączeń do portu w Szczecinie, czy w Trójmieście. Wszystkie połączenia są do portu w Hamburgu i to jest ta skuteczność uzyskania w dużej mierze środków unijnych. Jako parlamentarzyści Prawa i Sprawiedliwości od Podkarpacia, Podlasia i wszystkich pozostałych regionów kraju przy wsparciu Pana Wojewody będziemy wspólnie o tę inwestycję walczyć.

Przewodniczący NSZZ „Solidarność” 80 Mirosław Lebuda – cieszę się, że tak szybko po ogłoszeniu strategii rozwoju PGE mamy możliwość spotkać się w takim gronie. Nie tylko my, jako strona społeczna zakładu, który liczy 2100 pracowników, podjęliśmy wspólnie walkę o to, aby inwestycje w naszym Zespole Elektrowni Dolna Odra też miały miejsce i znalazły się w strategii. Zapewnienia władz zarządu PGE, przez trzy lata okazały się nieprawdziwe. Przy Państwa udziale, parlamentarzystów i nie ważne, kto, z jakiej barwy politycznej czy klubu pochodzi, nie patrząc na przynależność związkową będziemy robić wszystko, żeby ten zakład istniał i były w nim inwestycje. Ważne były słowa Dyrektora Witolda Kępy przedstawiciela Pana Wojewody, które mówią o bezpieczeństwie energetycznym. Ta elektrownia niewidziana w planach inwestycyjnych PGE w ostatnim okresie pracowała pełną mocą siedmiu bloków po to, aby w systemie nie zabrakło energii. Przy maksymalnym zużyciu w Polsce, gdy zostało tylko rezerwy na 1000 MW, my produkowaliśmy 1400 MW. To świadczy o naszej roli w systemie, to świadczy o tym jak jesteśmy potrzebni, nie tylko na terenie północno-zachodniej Polski, ale dla systemu całego naszego kraju. Liczę na wasze wsparcie.

Radny Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego Paweł Mucha – powiedziano już wiele trafnych uwag. Mnie, jako mieszkańca Gryfina nie trzeba przekonywać, że ta inwestycja jest niezbędna dla miasta, Gminy, Powiatu Gryfińskiego. Nie trzeba mnie przekonywać, jako radnego samorządu województwa, że ta inwestycja w rozwój Elektrowni Dolna Odra to jest inwestycja kluczowa z punktu widzenia samorządu, województwa, całego Pomorza Zachodniego. Dzisiaj w toku trwającej Komisji Gospodarki, Infrastruktury i Ochrony Środowiska jako klub radnych zwróciliśmy się, aby na najbliższej sesji Sejmiku sprawa Elektrowni Dolna Odra stała się sprawą ogólnowojevodzką i aby ta dyskusja, która zakończy się podjęciem uchwały przez Radę Miejską w Gryfinie stała się asumptem do podjęcia stanowiska Sejmiku Województwa, aby mieć jasny i czytelny sygnał, który możemy przekazać do Warszawy, że wszyscy samorządowcy zwracają się z apelem, z tym samym poglądem. Nie ma zgody na jakiegokolwiek dokumenty strategiczne, planistyczne, które pomijają w ramach strategii PGE inwestycje w Elektrownię Dolna Odra. Tak jak mówili moi przedmówcy, silne Pomorze Zachodnie to jest polska racja stanu. My jesteśmy takim regionem, w którym wydarzyło się bardzo dużo złego w sensie gospodarczym po roku 2000 i 2001. Wyczerpał się limit naszej cierpliwości i zrozumienia, że Warszawa bardzo często o Szczecinie zapomina i go marginalizuje. W tej sprawie musimy mówić jednym głosem i mam przekonanie, że radni Sejmiku Województwa tym jednym głosem też będą mówić. Będę Państwa informował i zapewniam, że uchwała, którą dzisiaj podejmiecie zostanie przekazana Przewodniczącemu Sejmiku i będę chciał, aby została podjęta uchwała popierająca słuszne postulaty, które są zawarte w projekcie uchwały Rady Miejskiej w Gryfinie.

Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej w Szczecinie Artur Szalabawka – chciałbym powiedzieć, że Szczecin, Police i Gryfino to jeden region. W Elektrowni Pomorzany obiecywano kocioł gazowy, a coraz bardziej ta inwestycja jest oddalana i zagrożenie dla energoocięplownictwa w Szczecinie zaczyna być ogromne. Teraz toczy się walka o nasz region

i nasze miejsca pracy. Na najbliższym posiedzeniu klubu będziemy odnosić się do strategicznych spraw w naszym regionie

Burmistrz Miasta i Gminy Gryfino Henryk Piłat – kiedy po raz pierwszy przeczytałem program strategii rozwoju PGE byłem zdziwiony ale i oburzony, gdyż moje kontakty z przedstawicielami PGE były wielokrotne. Bardzo się cieszę, że dzisiaj wspólnie z Panem Przewodniczącym, pozwoliliśmy sobie Państwa zaprosić i przyjęliście te zaproszenia. Mam świadomość, że społeczeństwo regionu zachodniopomorskiego, ma przekonanie, że nie chodzi o samo Gryfino, o miejsca pracy, chodzi o podstawę rozwoju województwa zachodniopomorskiego. Przez wiele lat dużo strategicznych zakładów upadło, ale żeby to województwo mogło odbić się od dna i móc rozwijać, potrzebna jest energia. Każdy inwestor, który trafia na ziemie zachodniopomorskie pyta przede wszystkim o zabezpieczenie energetyczne. Wystąpienie pana Witolda Kępy przekonało chyba wszystkich jak w systemie energetycznym ważna jest Elektrownia Dolna Odra. Na ostatnim spotkaniu z Panem Prezesem Sikorskim wyraziłem swoje oburzenie, bo przedstawiono sprawę pod względem ekonomicznym i padło stwierdzenie „Panie Burmistrzu nam się to ekonomicznie nie spina”. Sugerowanie, że koszty produkcji energii w naszej elektrowni są nieopłacalne, przyjąłem z wielkim bólem i rozczarowaniem. Znam załogę Elektrowni Dolna Odra ich pracowitość i doskonale wykształcenie. To, że jest strata za rok 2010, to nie wynika ze złej pracy załogi, to częściowo wynika z wyższych kosztów węgla i całego systemu rozliczeń między zakładami PGE. Nasza Elektrownia pełni zaszczytną, a zarazem bardzo niewdzięczną rolę, bo jest elektrownią szczytową, co oznacza, że bloki są włączane w momencie zwiększonego zapotrzebowania, a więc koszty energii są wysokie, ale cały czas trzeba ją trzymać w gotowości. Kiedyś ta gotowość była opłacana i była to kwota 80.000.000 zł. Księgowość wszystko potrafi, nawet wyliczyć, że coś jest nieekonomiczne. Kiedy była rozważana budowa elektrowni jądrowej i jej lokalizacji w mieście Gryfino i została przeprowadzona ankieta przez Gazetę Gryfińską, osiągnęła ona dla mnie zaskakujący wynik, który potwierdzał moją wiarę w społeczeństwo, bo aż 70 % mieszkańców nie widziało zagrożenia w postaci budowy elektrowni jądrowej w Gryfinie. Tu jest miasto energetyków, to miasto wyrosło dzięki temu zakładowi i jest z tym zakładem związane. Mieszkańcy i Rada nie oczekują tylko na to, że coś otrzymają, zdajemy sobie sprawę, że przy nowych technologiach na pewno nie będzie zatrudnienia na tym poziomie, stąd wielki wysiłek miasta nad przygotowaniem terenu pod Park Przemysłowy. Panowie parlamentarzyści, mam do was prośbę przy odrobinie Parku Przemysłowego, bo nie wszyscy rozumieją tą strategiczną inwestycję, która ma zasięg nie tylko dla miasta Gryfina, ale i dla Szczecina. Pan Poseł Brudziński wspominał o przepięknych walorach Parku Krajobrazowego Doliny Dolnej Odry, za co dziękuję. My też to widzimy i stąd wielki wysiłek miasta i odwaga radnych w sprawie budowy nowego nabrzeża i całego zaplecza pod turystykę, która związana byłaby z Parkiem Krajobrazowym Doliny Dolnej Odry. Jestem przekonany, że wszystkie siły w województwie zachodniopomorskim, włącznie z zapleczem naukowym, udowodnią i przekonają, że ta elektrownia jest i będzie. Jest to być albo nie być dla województwa zachodniopomorskiego.

Przewodniczący Rady Mieczysław Sawaryn – w prasie pojawiają się argumenty, że gdyby Elektrownia Dolna Odra byłaby sama, na pewno byłyby inwestycje. Ten zakład nie był w stanie sam wygenerować odpowiednich środków finansowych do swojego rozwoju, stąd ustalono, że po to tworzy się Polską Grupę Energetyczną, żeby ta grupa otrzymując elektrownie, wyjątkowo nowoczesne, zarabiając poniosła też koszt związany z odtworzeniem mocy wytwórczych. Koncepcja, budowanie tej grupy miało swój sens. To przejawiało się tym, że mając nowoczesną energetykę będziemy mogli sfinansować podbudowę mocy wytwórczych w energetyce szczecińskiej. Dziękuję panom posłom i zaproszonym gościom, że nie było wystąpień politycznych, a były wystąpienia związane z interesem tego regionu, tego województwa i tej gminy. Wczoraj z Panem Burmistrzem, pisząc projekt uchwały

ustaliśmy, że może nas dzielić wiele spraw, ale sprawa Elektrowni w Gryfinie i w Szczecinie nas łączy i w tym zakresie będziemy współpracować ze wszystkimi.

Wiceprzewodniczący Rady Paweł Nikitiński – chciałem podzielić się informacjami, które mam nadzieję będą pomocne w tych kręgach decyzyjnych, które odpowiadają za przyszłość Elektrowni Dolna Odra. Warto obalić kilka mitów, które są rzekomo związane z energetyką. Po pierwsze zasadniczy mit to wysokie koszty pracy. To są koszty od 6 do 8% ogólnych kosztów. Odkąd Zespół Elektrowni Dolna Odra S.A był spółką prawa handlowego, realizował inwestycje, informując swoich pracowników, że ich niższe zarobki na tle całego sektora energetycznego w Polsce są konsekwencją tych inwestycji, które są ponoszone. Załoga ten ciężar na siebie przyjęła i zrobiła to ze zrozumieniem. Następny mit dotyczy wyników finansowych ZEDO, a ten wynik jest związany z ogólną polityką państwa i z pewnymi zjawiskami, na które podmioty gospodarcze mają wpływ tylko o tyle, że muszą się do nich dostosować. Chcę zwrócić uwagę na ostatnią nowinę, nałożenie akcyzy na węgiel i kolejnym kosztem, który dla elektrowni, zasilanej węglem kamiennym jest kwestią zasadniczą. Można dyskutować czy zwiększone koszty transportu węgla do Elektrowni Dolna Odra kompensują się z potencjalnymi stratami na przesył w inne regiony kraju. Należy wziąć również pod uwagę koszty osieroczone, które są domeną Elektrowni Dolna Odra i ważą na jej wyniku finansowym. Stąd także rola instytucji działających w sektorze państwowym, które determinują wynik finansowy określonych przedsiębiorstw gospodarczych. Wybudowaliśmy najnowocześniejszy kocioł na biomasę w Szczecinie i mam nadzieję, że przepływy finansowe z tym związane, osiągane certyfikaty i korzyści wynikające z produkowania ekologicznej energii, będą miały taki wpływ na wynik finansowy, jaki mieć powinny. Kolejny mit, jaki należy obalić, co do tego zakładu to kwestia zatrudnienia. Zatrudnienie w całym zespole spadło radykalnie, a w latach następnych spadnie z przyczyn naturalnych, także w sposób znaczący i osiągnię parametry, których ZEDO nie będzie musiał się wstydzić. Kadra to wysoko wyspecjalizowani menagerowie, inżynierowie, technicy, którzy znają energetykę od podszewki i stracenie takiej kadry z ich wiedzą i umiejętnościami jest dla mnie całkowicie niezrozumiałe. Należy wspomnieć, że ZEDO to firma, która ma wpływ na mikroekonomię, czyli naszą gminę, powiat, województwo. Podzielając pogląd Pana Przewodniczącego i Pana Burmistrza i deklaracje, które zostały złożone o gremialnym działaniu na rzecz tej firmy, dobrze wróżą. Ja zapewniam w imieniu swojego klubu, że my na tą miarę i możliwości, które posiadamy będziemy czynili wszystko, aby tej sprawie nie dać zgasnąć i oby znalazła swój właściwy finał, a to oznacza funkcjonowanie Elektrowni Dolna Odra nie tylko w okrojony sposób do roku 2030 tylko na skalę i miarę, na którą wymaga tego kwestia bezpieczeństwa państwa, bezpieczeństwa zatrudnienia i bezpieczeństwa ekonomicznego wielu ludzi w zachodniopomorskim.

Radny Marek Suchomski – nie chciałbym zabierać głosu, jako Przewodniczący Klubu Radnych Platformy Obywatelskiej nie, jako Przewodniczący struktur Platformy Obywatelskiej w Gryfinie, ale przede wszystkim, jako pracownik Elektrowni Dolna Odra. Padło tutaj bardzo dużo słów, które są prawdziwe, ale został pominięty jeden bardzo ważny aspekt. Strategia została przyjęta 9 lutego 2012 roku i zatwierdzona przez Radę Nadzorczą. Już w poniedziałek Pani Poseł Renata Zaremba podjęła działania odnośnie zorganizowania spotkania parlamentarzystów z Panem Premierem Donaldem Tuskiem. Do takiego spotkania doszło we wtorek w Warszawie z udziałem parlamentarzystów PO. W tym spotkaniu uczestniczył również Rzecznik Rządu Paweł Graś i Minister Skarbu. Cała sprawa wraz z dokumentacją została przedstawiona Premierowi. Pan Premier zapewnił, że zaraz po zakończeniu zmian personalnych w zarządzie PGE, a ma to nastąpić w przeciągu miesiąca zostanie zorganizowane spotkanie z Ministrem Skarbu, z Ministrem Gospodarki i z władzami Spółki. Niepokojące symptomy, z którymi mamy teraz do czynienia, czyli z tym, co jest zawarte w strategii grupy, mieliśmy już we wrześniu 2011 roku. Ukazało się wtedy szereg

artykułów, które wskazywały na to, że prowadzone prace analityczne na temat opłacalności budowy bloków gazowych stają pod znakiem zapytania. Ten temat był sygnalizowany już wtedy panu Ministrowi Stanisławowi Gawłowskiemu. W ten proces od samego początku zaangażowana jest Pani Poseł Renata Zaremba, obecni przedstawiciele strony związkowej z Elektrowni w pełni to potwierdzają. Wszystkie działania, które były podejmowane wskazują na duże zainteresowanie sprawą wszystkich parlamentarzystów związanych z regionem zachodniopomorskim. Sprawa jest monitorowana na szczelnie Sejmiku Wojewódzkiego. We wtorek rozmawiałem z panem Marszałkiem Olgierdem Geblewiczem, dzisiaj nie mógł być z nami, ponieważ jest w Brukseli. Strategia została przyjęta 9 lutego br., już we wtorek rząd podjął działania jako reakcja na to, co przedstawił Zarząd PGE.

Radny Zenon Trzepacz – byłem przerażony informacjami, które otrzymałem, natomiast teraz jestem zadowolony i zbudowany postawą Pana Przewodniczącego Rady i Pana Burmistrza za bardzo zdecydowane stanowisko w tej kwestii. To, co się wydarzyło to jest działanie destrukcyjne dla naszego regionu i środowiska. Wysyłanie sygnałów, że będzie się zamykało potężną firmę, zamyka nasz rozwój. Inwestujemy w rozwój strefy przemysłowej. Nikt nie przyjedzie na ziemię gryfińską, bo sygnał już poszedł i wszyscy, którzy będą chcieli zainwestować w naszym regionie powiedzą, że nie chcą. Szanuję zaangażowanie parlamentarzystów w tę sprawę, natomiast uważam, że to jest nasza rola samorządu i trzeba Panem Premierem „wstrząsnąć”. To nie przez Państwa pośrednictwo, tylko my, jako samorząd musimy pana Premiera zaprosić do nas, albo udać się z „pielgrzymką” do niego. Najważniejsze, że „spinają się” pensje prezesów w spółkach. Tak dalej być nie może.

Radna Ewa De La Torre – mam pełną świadomość, że ta uchwała ma charakter intencyjny. Nie chciałabym, aby ta uchwała była wyrazem naszej bezsilności, a raczej żeby wspierała tych wszystkich, którym rozwój naszego regionu, ale i los naszej gminy jest bliski. Chciałabym, aby ta uchwała była wyrazem naszych oczekiwań i swoistym przesłaniem pod adresem rządzących. Do tej pory mieliśmy dobre samopoczucie, że Gryfino jest forpocztą jednoczącej się Europy, ale dzisiaj istnieje bardzo poważne niebezpieczeństwo, że stanie się zaściankiem Europy i zamiast rozwoju będziemy mieć zafundowany na tym terenie regres przygotowany z dużą premedytacją. Dzisiaj nasz region, nasz powiat i nasza gmina jest powoli miejscem wyjazdowym dla tych, którzy z tego regionu uciekają. Nie chciałabym abyśmy byli stacją, z której się odjeżdża, ale miejscem, do którego się przyjeżdża. Cieszę się z deklaracji, które zostały tutaj złożone, że bez względu na poglądy polityczne deklarujecie chęć mówienia jednym głosem. Likwidacja elektrowni spowodowałaby, nie białą plamę na mapie Polski, a czarną plamę na honorze władz, który na własne życzenie zgadzają się na marginalizowanie naszego regionu pod względem gospodarczym. Myślę, że nikt tutaj z obecnych nie chciałby się przyłożyć do wbicia gwoźdźcia do trumny, która jak widać w planach PGE już się hebluje. Poseł Brudziński mówił, że ma poczucie wstydu, ponieważ czuje się reprezentantem władz. Chciałabym, aby to poczucie wstydu w pewnych kwestiach było powszechne, ale zostało szybko zastąpione przez wszystkich naszych parlamentarzystów poprzez determinację w zakresie reprezentowania nas wszystkich. Chciałabym, aby państwo przygotowując się do posiedzenia Zachodniopomorskiego Zespołu Parlamentarnego, zechcieli wszystkie swoje emblematy polityczne zostawić tak jak telefony komórkowe przed wejściem na salę obrad i żebyście byli emisariuszami tego, co my mówimy i czego nie chcemy. Na pewno chcemy rozwoju, nie chcemy być zaściankiem. Nie chcemy, aby nasze dzieci, wnuki i my sami musieli stąd wyjeżdżać, aby znaleźć lepsze miejsca do życia, bo my już miejsce wybraliśmy i chcemy tutaj żyć.

Radna Magdalena Chmura – Nycz – Pan Poseł Brudziński powiedział „ja się wstydzę”, a z drugiej strony my mieszkańcy, w tym i ja, jak mamy Państwu zaufać. W 2006 roku to Państwa Rząd, Pana Marcinkiewicza, rozpoczął proces konsolidacyjny. Przedstawiciele grupy

społecznej pracowników Elektrowni Dolna Odra zaufali Państwu. Ja nie uczestniczyłam ani nikt z radnych w rozmowach dotyczących konsolidacji i całego procesu konsolidacyjnego. My na dzień dzisiejszy zostaliśmy wprowadzeni w błąd, tak pracownicy Dolnej Odry, jak i mieszkańcy gminy Gryfino. Mam nadzieję, że Państwa wstyd i deklaracje zostaną przelane na papier i dopomożecie w tym, żeby na mapie gminy Gryfino nie było białej plamy. Mam nadzieję, że będziemy razem od prawa do lewa, bo posłowie lewicy wczoraj złożyli interpelacje do Ministra Skarbu, a te Państwa deklaracje nie będą tylko za przeproszeniem „mięsem wyborczym”, tylko weźmiecie Państwo za nas pełną odpowiedzialność - za nasze miasto.

Radny Rafał Guga – wczoraj odbyło się posiedzenie Klubu Radnych Bezpartyjnego Bloku Samorządowego oraz posiedzenie Zarządu Stowarzyszenia BBS i postanowiliśmy zgłosić następujące stanowisko: „Stowarzyszenie BBS będzie popierało wszystkie kroki podjęte przez Pana Burmistrza i Radę Miejską w Gryfinie w zakresie ratowania samego zakładu, jak i miejsc pracy w PGE Górnictwo i Energetyka Konwencjonalna Oddział Zespół Elektrowni Dolna Odra”. Jako radny Rafał Guga chciałbym powiedzieć coś od siebie. Może nie będą to rzeczy popularne, może nie spodobają się, ale ja mówię zawsze prawdę w oczy nawet, kiedy jest najgorsza. Przed chwilą usłyszeliśmy co robi i zrobiła lewica, prawica i środkowi. Wszyscy mówią jak do tej pory się starali. Jak widać znaleźliśmy się w takim momencie, że wszyscy jesteśmy zaskoczeni i zażenowani. Pan Poseł powiedział, że w PGE skupiono strategicznie najważniejsze dla państwa elektrownie. Widocznie Elektrownia Dolna Odra jest strategicznym zakładem tylko do 2030 roku. Dożyliśmy dziwnych czasów, takich w których chce się budować elektrownie tam gdzie społeczeństwo ich nie chce, a tam gdzie społeczeństwo chce, to podejmuje się decyzje o ich wygaszaniu. Nikt nie liczy się ze społeczeństwem, nikt nas nie słucha. Dobrze, że Pan Poseł przeprosza, bo ja osobiście czuję się oszukany. Ja urodzony i wychowany na ziemi gryfińskiej, jak większość rodzin miałem coś wspólnego z Zakładem Dolna Odra. Jako nauczyciel też jestem uzależniony od tego zakładu. Czuję się oszukany, ponieważ przerzucacie się winą, oskarżacie się nawzajem zamiast wspólnie zastanowić się, jak pomóc społeczeństwu i jak działać. Brakuje mi mądrych decyzji. Jako wyborca pytam, co Wy w tej Warszawie robicie? Nieważne kto jest, z jakiej opcji, dla mnie to jest nieistotne, sam jestem bezpartyjny. Wolicie się kłócić, a na przykładzie Gminy Gryfino widać działania parlamentarzystów zachodniopomorskich przez ostatnie dwadzieścia lat. Zlikwidowano PGR-y i zostawiono tych ludzi samych, a dzisiaj mamy problem wiosek popegeerowskich. Zlikwidowano Wiskord, zlikwidowano Stocznię, teraz przyszła kolej na Elektrownię Dolna Odra. Tam są miejsca pracy mieszkańców Gryfina. W kampanii wyborczej do parlamentu zastąpiło hasło „jak żyć?”. Widocznie dla Gryfina odpowiedź na to pytanie brzmi: „żyć na bezrobociu i w biedzie”. My chcemy, aby to miasto się rozwijało, mamy tu rodziny, nikt nas nie zmuszał żebyśmy tu mieszkali, ale chcemy. Dajcie nam szansę w tym mieście spokojnie żyć, dajcie szansę dla tego miasta i regionu.

Przewodniczący Mieczysław Sawaryn zamknął dyskusję i poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie przyjęcia apelu do Prezesa Rady Ministrów, parlamentarzystów i samorządowców województwa zachodniopomorskiego w związku z brakiem planów inwestycyjnych Polskiej Grupy Energetycznej S.A. dotyczących Elektrowni Dolna Odra w Nowym Czarnowie.

Przewodniczący Rady zapytał, kto z radnych jest za przyjęciem uchwały w ww. sprawie. W wyniku jawnego głosowania na stan Rady 21 radnych i obecnych na sesji 20 radnych, za przyjęciem uchwały głosowało 19 radnych. Głosów przeciwnych i wstrzymujących się nie było. Przewodniczący Rady stwierdził, że uchwała w sprawie przyjęcia apelu do Prezesa Rady Ministrów, parlamentarzystów i samorządowców województwa zachodniopomorskiego w związku z brakiem planów inwestycyjnych Polskiej Grupy Energetycznej S.A. dotyczących Elektrowni Dolna Odra w Nowym Czarnowie została przyjęta.

Wydruk wyników głosowania stanowi **załącznik nr 4.**
Uchwała Nr XVII/153/12 stanowi **załącznik nr 5.**

Ad. III. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia apelu do Ministra Sprawiedliwości dotyczącego utrzymania rangi Sądu Rejonowego w Gryfinie.

Przewodniczący Rady odczytał projekt uchwały w sprawie przyjęcia apelu do Ministra Sprawiedliwości dotyczącego utrzymania rangi Sądu Rejonowego w Gryfinie.

Pismo Prezesa Sądu Rejonowego w Gryfinie z dnia 19 stycznia 2012 r. stanowi **załącznik nr 6** do protokołu.

Prezes Sądu Rejonowego w Gryfinie Marzanna Kucharczyk – kwestia zmiany rangi sądu nie jest tylko związana z tym, że przestanie się nazywać „rejonowy”, a zacznie się nazywać „zamiejscowy”. Sąd, Policja, Urząd Skarbowy, to miejsca, do których mamy blisko. Jeżeli zmienimy rangę sądu, to potem zmienimy rangę urzędu, okaże się, że pewne rzeczy są zupełnie niepotrzebne. Czasami pod pretekstem zmiany i usprawnienia, okazuje się, że szczytkowe działania prowadzą do zupełnie innych decyzji. Dziękuję Państwu za zaproszenie i osobiście proszę o zagłosowanie za przyjęciem apelu do Ministra Sprawiedliwości.

Radny Tomasz Namieciński – przy poprzednim projekcie uchwały Pan radny Marek Suchomski mówił, że w tamten projekt bardzo zaangażowali się posłowie Platformy Obywatelskiej. Mam nadzieję, że w ten projekt i ratowanie Sądu również zaangażują się członkowie PO.

Przewodniczący Mieczysław Sawaryn zamknął dyskusję i poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie przyjęcia apelu do Ministra Sprawiedliwości dotyczącego utrzymania rangi Sądu Rejonowego w Gryfinie.

Przewodniczący Rady zapytał, kto z radnych jest za przyjęciem uchwały w ww. sprawie.

W wyniku jawnego głosowania na stan Rady 21 radnych i obecnych na sesji 20 radnych, za przyjęciem uchwały głosowało 19 radnych. Głosów przeciwnych i wstrzymujących się nie było. Przewodniczący Rady stwierdził, że uchwała w sprawie przyjęcia apelu do Ministra Sprawiedliwości dotyczącego utrzymania rangi Sądu Rejonowego w Gryfinie została przyjęta.

Wydruk wyników głosowania stanowi **załącznik nr 7.**

Uchwała Nr XVII/154/12 stanowi **załącznik nr 8.**

Ad. IV Wolne wnioski i informacje.

W związku z tym, że nikt więcej nie zabrał głosu, Przewodniczący Rady stwierdził, że porządek obrad został wyczerpany i zamknął XVII nadzwyczajną sesję Rady Miejskiej.

Integralną część protokołu stanowią załączniki:

- 1/ Lista obecności radnych - **załącznik nr 1**
- 2/ Wniosek o zwołanie sesji nadzwyczajnej - **załącznik nr 2**
- 3/ Porządek obrad sesji - **załącznik nr 3**
- 4/ Wydruk wyników głosowania nad projektem uchwały w sprawie przyjęcia apelu do Prezesa Rady Ministrów, parlamentarzystów i samorządowców województwa zachodniopomorskiego w związku z brakiem planów inwestycyjnych Polskiej Grupy Energetycznej S.A. dotyczących Elektrowni Dolna Odra w Nowym Czarnowie - **załącznik nr 4**
- 5/ Uchwała Nr XVII/153/12 - **załącznik nr 5**
- 6/ Pismo Prezesa Sądu Rejonowego w Gryfinie z dnia 19 stycznia 2012 r. - **załącznik nr 6**

- 7/ Wydruk wyników głosowania nad projektem uchwały w sprawie przyjęcia apelu do Ministra Sprawiedliwości dotyczącego utrzymania rangi Sądu Rejonowego w Gryfinie - **załącznik nr 7**
- 8/ Uchwała Nr XVII/154/12 - **załącznik nr 8.**

Protokół sporządziła
referent

Joanna Kowalska

PRZEWODNICZĄCY RADY

Mieczysław Sawaryn